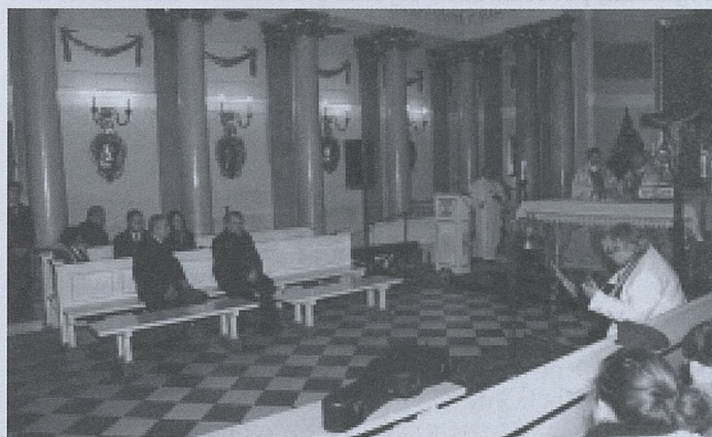




TYGODNIK SALWATORSKI

22.01.12 r. ● PISMO PARAFII NAJSWIETSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 4 (892) 1 ● Rok 19

Spotkanie opłatkowe



Fot. Stanisław Malik (3)

Opłatkowe spotkanie rozpoczęło się Mszą św. celebrowaną przez salwatorskiego proboszcza ks. prałata Stefana Misińca oraz ks. dra Krzysztofa Birosa. Liturgię uświetnił swoją muzyką wirtuoz gitary klasycznej Jan Oberbek. Po Mszy św. zebrani mogli wysłuchać koncertu kolęd w wykonaniu chóru Krakowskiej Młodziej Filharmonii pod dyrekcją Rafała Marchewczyka.

Potem uczestnicy opłatkowego spotkania udali się do sali Muminków. Tam głos zabrali przedstawiciele grup organizujących opłatek. W imieniu Duszpasterskiej Rady Parafialnej życzenia złożył prof. Janusz Orkisz, natomiast prezes Maciej Tumidajski przemówił jako przedstawiciel Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej. Redaktor naczelna *Tygodnika Salwatorskiego* Bogumiła Szewczyk przekazała na ręce Księdza Proboszcza Stefana Misińca, honorowego uczestnika opłatkowego spotkania ks. infulata Jerzego Bryły, założyciela *Tygodnika* Piotra Boronia oraz prof. Janusza Orkisz pamiętkowe roczniki naszego pisma. Podziękowała też wszystkim współpracownikom, czytelnikom i dobroczyńcom *Tygodnika Salwatorskiego*. Szczególną wdzięczność wyraziła Andrzejowi Mardyle, w którego drukarni *Tygodnik* przez wiele lat był drukowany.

(dok. na str. 3)

3. Niedziela Zwykła, B

Staniecie się rybakami ludzi

„Jezus rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi». I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim” (Mk 1,17-18).

Widzieliśmy w ubiegłym tygodniu dwóch uczniów Jana Chrzciciela, którzy poszli za Jezusem, aby Go lepiej poznać. Andrzeja i prawdopodobnie Jana. Chwilę potem Andrzej przeprowadził do Jezusa swojego brata Szymona (Piotra).

Kiedy dzisiejszą Ewangelię czytamy bezpośrednio po zesłotygodniowej, możemy odnieść wrażenie, że Jezus przy-

szedł do Andrzeja i Szymona z rewizytą. Kiedyś oni poszli do Jezusowego domu, teraz On przyszedł pod dom braci. To złudzenie, chociaż i tak mogło być. Teksty jednak o tym nie mówią. Poprzednią sytuację opisał św. Jan, który prawdopodobnie jako jeden z tych dwóch uczniów poszedł za Jezusem. Dzisiaj czytamy Ewangelię św. Marka, który powołanie pierwszych uczniów opisał inaczej. Ale to naprawdę nie ma żadnego znaczenia, czy było tak, czy tak. Nie ma znaczenia czy ktoś zapisał więcej, czy coś pominął, czy zapamiętał inaczej. Każdy Ewangelista scenę powołania uczniów opisał po swojemu. Ale u każdego widzimy wyraźnie: to Jezus wybiera, to Jezus woła. Nawet jeśli nam się wydaje, że to nasza decyzja, On zawsze zawołał pierwszy. Nasze wybory to nasze odpowiedzi na zawołanie Jezusa. „Pójdź za mną”, mówi Bóg. A ja idę, albo i nie. Idę dzisiaj, natychmiast, albo za rok, za dziesięć lat, albo dopiero pod koniec życia. Wezwanie Jezusa nie jest rozkazem. Jest zaproszeniem.

(dok. na str. 5)

Godność Prymasa Polski (4)

Geneza i znaczenie w historii Państwa

4. Znaczenie Chrztu Mieszka I dla umocnienia się polskiej państwowości

Mieszko I objął rządy na ziemiach polskich ok. roku 960. Był władcą aktywnym, nie stroniącym od najazdów na ziemie ościenne jak np. nadłabskich Wioletów, którzy mimo iż byli poganami, pozostawali w sojuszu z Czechami. Mieszkowi zależało na osłabieniu tego układu. Zdawał sobie sprawę także z tego, że najprostszą drogą zbliżenia się do cesarza Ottona I – króla Niemiec, bez zbytecznego jednak uzależniania się od tego potężnego władcy, będzie przyjęcie chrześcijaństwa, tym bardziej że planowano powołanie w Magdeburgu biskupstwa w celu chrystianizacji Słowian.

Warto jednak przytoczyć słowa wielkiego dziejopisarza Jana Długosza zawarte w Księdze I „Roczników czyli kronik sławnego Królestwa Polskiego”, gdyż przybliżają nam one postać Mieszka i rzucają nieco inne światło na motywy, które także mogły powodować księciem Polan przy podejmowaniu decyzji o przyjęciu chrześcijaństwa: „Chociaż sprawiedliwie rządził i niejedną wojnę z sąsiadami prowadził szczęśliwie, przez wiele lat nie spełnił mylnych przepowiedni wróżów, tak że niektórzy tracili już powziętą nadzieję. Zwyczajem barbarzyńskim pochopny do miłości, on, który miał najczystsza młodość, w wieku dojrzałym był swawolny i nierządny: żył bowiem z siedmioma nałożnicami, które nazywał swoimi żonami. Ale żadna z nich nie dała mu potomka oraz nadziei na przyszłe następstwo. Kiedy często w rozmowach skarżył się na przykrość takiego sieroctwa, podsunęli mu katolicy, liczni mężowie zarówno zakonni i duchowni, jak świeccy, którzy przebywali na jego dworze i którzy doń przybywali z krajów sąsiednich, a dzięki którym począł już świtać wśród Polaków brzask wiary i nadziei Chrystusa Odkupiciela, aby poniechawszy świętokradczej czci bałwochwalczej, wyznawał jednego prawdziwego Boga i aby przyjął wiarę katolicką wraz ze swym narodem, oddanym pogańskim obrządkom, wtedy bowiem przyszłoby przede wszystkim potomstwo i wszystko inne, a on sam zapewniłby świetniejszy tron sobie i synom wśród książąt katolickich narodowości i języka słowiańskiego i stałby się wielkim i sławnym. (...) Natchniony zbawiennymi radami i upomnieniami ludzi pobożnych oraz pustelników i przekonany, obiecał czcić chrześcijańskie dogmaty i ślubował przyjąć całą naukę i cały kraj polski doprowadzić od bogów pogańskich do prawdziwej ortodoksyjnej religii i jej obrządków”.

Chrzest Mieszka został poprzedzony zawarciem sojuszu polsko-czeskiego, co miało dla ziem polskich ogromne znaczenie polityczne. W podjętych działaniach Mieszko okazał się władcą przenikliwym i dalekowzrocznym, umiejącym odczytywać znaki czasu i podejmować decyzje rodzące dla kraju dalekosiężne pozytywne konsekwencje. Jako poganin nie był uważany przez chrześcijańskich władców krajów południowo-zachodniej Europy za im równego i nie mógł aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu oblicza ówczesnej Europy. Przyjmując Chrzest, niejako uprzedził działania, które mogłyby spowodować nawracanie „na siłę” i uzależnienie od obcych. Wprowadził Polskę w europejską wspólnotę silnych krajów chrześcijańskich, dla których religia stała się ważnym czynnikiem scalającym. Poza tym ziemie polskie w tym czasie nie stanowiły zintegrowanego państwa lecz zlepek kilku połączonych dość luźnymi więziami plemion. Przyjęcie Chrztu sprzyjało scalaniu wewnątrz kraju i uzasadniało ekspansję na zewnątrz, na terytoria pogańskich sąsiadów, np. gdy w 983 r. na Połabiu wybuchło powstanie pogańskich jeszcze Słowian.

Mimo że chrześcijaństwo przyszło na ziemię polskie wprost z Czech, poprzez małżeństwo Mieszka z czeską księżniczką Dobrawą, to zdarzenie to równocześnie ściślej związało Polskę z Kościołem niemieckim, gdyż Kościół czeski należał wówczas do diecezji w Ratyźbonie.

Z dworem Dobrawy przybyli na ziemię polskie liczni duchowni. Był wśród nich także biskup misyjny Jordan. Możliwe, że pełnił swą misję z ramienia biskupstwa w Ratyźbonie ale część historyków uznaje, że zarówno Jordan jak i jego następca biskup Unger byli niezależni od Kościoła niemieckiego i podlegali bezpośrednio papieżowi.

Przyjmuje się, że biskup misyjny Jordan udzielił Chrztu Mieszkowi. Chrzest odbył się na Wielkanoc 966 roku. Obecnie nie jest pewne miejsce przyjęcia sakramentu. Mogła to być kaplica zbudowana specjalnie na tę okazję na Ostrowie Lednickim. Jan Długosz twierdzi, że było to w Gnieźnie. Kronikarz dodał, że tego samego dnia Mieszko poślubił Dąbrówkę, choć wiadomo, że ślub miał miejsce w roku 965. Z małżeństwa z Dobrawą Mieszko miał syna Bolesława ur. w 967 r. w Poznaniu i córkę.

Po ślubie Mieszko zaczął gorliwie i zdecydowanie gruntować wiarę katolicką na ziemiach polskich. Nakazał zniszczenie wszelkich pogańskich wizerunków i świątyń. Praktyki pogańskie karane były surowo (np. utratą majątku, a nawet – jak podaje Jan Długosz – śmiercią). Wtedy też powstał zwyczaj „topienia bałwana”, a więc Dziewanny lub Marzanny w niedzielę Wielkiego Postu zwaną Laetare.

Mieszko wraz z żoną zaczęli fundować świątynie chrześcijańskie, a już w 968 r. odbyło się wyświęcenie pierwszego polskiego biskupa, którym został przybyły z Czech z Dąbrówką biskup misyjny Jordan. Zostało to zapisane w najstarszym polskim roczniku zwanym „Rocznikiem Jordana”, który był założony przez tegoż biskupa. Rezydował on w Poznaniu, a zmarł w 982 roku. Biskupstwo po nim objął Unger, zakonnik z Niemiec piastujący tę funkcję do roku 1012.

Mieszko szybko nawiązał kontakty ze Stolicą Apostolską w Rzymie. Chcąc się w jak największym stopniu uniezależnić od Niemiec, całe swe państwo oddał papieżowi pod opiekę.

Nie udało się Niemcom wyprzeć Polaków z terenów północnych. W bitwie pod Cedynią w 972 r. wojska niemieckie zostały zwyciężone przez wojsko Mieszka, który zachował ziemie na Pomorzu. Książę Polan prowadził wtedy (tj. do śmierci Dobrawy w 977 r.) wspólną politykę z Czechami wobec cesarza Ottona I. Gdy władzę objął Otton II, dokonał najazdu na ziemię polskie w 979 roku. Konflikt ten zakończył się układem polsko-niemieckim oraz małżeństwem Mieszka z córką jednego z dostojników niemieckich imieniem Oda, z którą potem doczekali się 3 synów. W tym czasie Mieszko sprzymierzył się z Niemcami, natomiast pogorszyły się stosunki z Czechami. W 990 r. doszło nawet do wojny polsko-czeskiej, w wyniku której do ziem polskich został przyłączony Śląsk i część Małopolski z Krakowem. Z relacji Ibrahima ibn Jakuba, żydowskiego kronikarza, kupca i podróżnika, który przebywał na ziemiach polskich ok. roku 966, wiemy, że Mieszko, zwany przez niego „Królem Północy”, bardzo dbał o swoje wojsko, na które zbierał podatki. Mógł więc płacić żołąd i wyposażać oddziały w odzież, broń i konie. Dzięki sile militarnej swego państwa zdołał znacznie rozszerzyć jego terytorium.

Mieszko zmarł w 992 roku.

cdn.

ba-sta

Niedziela – 22 I g. 17.00 - zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan

Msza święta pod przewodnictwem JE Ks. Kard. Stanisława Dziwisza, bazylika OP. Dominikanów, ul. Stolarska 12

Po Mszy świętej w kapitułarzu bazyliki OO. Dominikanów projekcja filmu „Otrzymałcie Język mocy”, w którym Mary Healy, dr teologii, wykładawczyni Pisma Świętego, opowiada o doświadczeniu chrztu w Duchu Świętym. Po filmie skromny poczęstunek na krążgankach.

Opłatek 2012 (dok. ze str.1)



Przemówienia przeplatane były kolędami w wykonaniu niezawodnego przyjaciela salwatorskiej parafii – Jerzego Bożyka. Potem życzenia złożył Ksiądz Prałat Misiniec, a po błogosławieństwie opłatków zebrani już indywidualnie dzielili się opłatkami i dobrymi życzeniami.

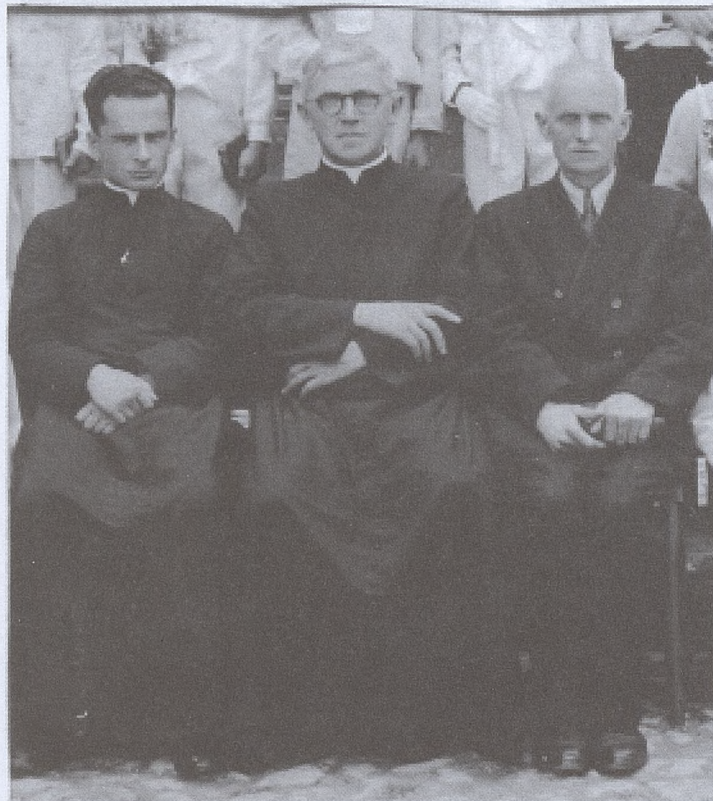
W imieniu organizatorów „opłatków” serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w jego przygotowaniu, zapewnili tak piękną oprawę muzyczną i przybyli, by wspólnie z parafialną wspólnotą Najświętszego Salwatora spotkać się w bożonarodzeniowej atmosferze. **(red)**

W stulecie narodzin ks. Józefa Zatora (*1912 †1978)

(część pierwsza)

Trzy lata temu, 26 listopada 2008 r. minęła 30. rocznica „odejścia na wieczną wartę” ks. podpułkownika dr. Józefa Zatora (vel Zator-Przytockiego), który w okresie II wojny światowej związany był w dużym stopniu z Półwsiem Zwierzyńskim i Zwierzyńcem jako katecheta tutejszych szkół powszechnych (czyli – według obecnej terminologii – publicznych, podstawowych); z tej racji celebrował też w naszym salwatorskim kościele parafialnym nabożeństwa szkolne. Jako byli uczniowie – w okresie wojny – jednej z tych szkół (męskiej nr 31 im. dr. Henryka Jordana), poczuliśmy się zobowiązani do uczczenia Jego pamięci – z okazji wspomnianego 30-lecia – przez uzupełnienie i sprostowanie niektórych informacji zamieszczonych w opracowaniach biograficznych poświęconych Jego Osobie, a dotyczących krakowskiego epizodu życia naszego katechety. Gdy zebraliśmy już wszelkie dostępne publikacje dotyczące Osoby ks. Zatora pojawił się niespodziewanie problem dotyczący powodu dodania do nazwiska przydomku „Przytocki”. Próby rozwiązania tej zagadki zajęły nam sporo czasu i zakończyły się niepowodzeniem. Z tego powodu zaplanowane wspomnienie publikujemy dopiero teraz, wykorzystując kolejną okazję, jaką jest stulecie narodzin naszego katechety.

Józef Zator pochodził z Podola. Urodził się równo sto lat temu w Wicyniu (pow. Złoczów, woj. tarnopolskie) – 21 stycznia 1912 r. – jako syn Józefa i Katarzyny z domu Grobelny. Po maturze i ukończeniu Szkoły Podchorążych w Złoczowie rozpoczął w 1930 r. studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, wstąpił także do lwowskiego Arcybiskupiego Seminarium Duchownego. Pięć lat później uzyskał święcenia kapłańskie, a pracę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz parafii w Delatynie na Pokuciu; prowadził też katechezę w tamtejszej szkole powszechnej. W 1937 r. został przeniesiony do kolegiaty w Stanisławowie i objął stanowisko nauczyciela religii w tamtejszym Seminarium Nauczycielskim. W sierpniu 1939 r. zgłosił się ochotniczo do dowództwa Wojsk Polskich i został mianowany kapelanem garnizonu stanisławowskiego. W drugiej połowie września, po zajęciu Stanisławowa przez Armię Czerwoną, władze kościelne powierzyły mu funkcję rektora kolegiaty. Wtedy po raz pierwszy włączył się do struktur podziemnych, organizując przez kilka tygodni przerzuty osób zagrożonych na Węgry i do Rumunii. Pod koniec 1939 r. sam również musiał ratować się ucieczką – przez Lwów i Przemyśl oraz nowo utworzony na Sanie kordon graniczny – na tereny Generalnego Gubernatorstwa. Zamieszkał krótko na plebanii w Biegonicach k. Nowego Sącza, gdzie też do stycznia 1940 r. uczestniczył w przerzutach granicznych na Słowację. Po dekonspiracji tej komórki zbiegł do Krakowa. Tam kontynuował pracę podziemną w szeregach Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej. W AK używał pseudonimów: „Czeremosz” i „Buk” (ale nie pojawia się jeszcze przydomek „Przytocky”). Na wniosek ks. metropolity Adama Sapiehy został mianowany zastępcą dzie-

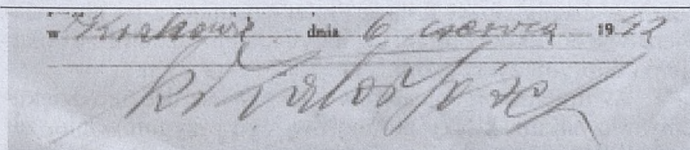


6 czerwca 1942 r. na dziedzińcu klasztoru SS. Norbertanek: od lewej: ks. katecheta Józef Zator, ks. proboszcz dr. Ferdynand Machay i dyrektor Szkoły Powszechnej nr 31 – Rudolf Hajnos. [z arch. rodzinnego JP]

kana Obszaru Południowego AK i dziekanem Okręgu Krakowskiego AK. W listopadzie 1944 r. awansowano go do stopnia podpułkownika; odznaczony też został Orderem Virtuti Militari V klasy. Po wojnie jako akowiec ujawnił się przed Komisją Likwidacyjną w Krakowie, lecz nadal pozostał w konspiracyjnych strukturach WiN.

W maju 1945 roku skierowany został do Gdańska, gdzie objął parafię we Wrzeszczu. Odbudował tam zniszczony kościół. Trzy lata później obronił dysertację doktorską na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W listopadzie 1948 roku został aresztowany przez UB i przewieziony do Warszawy. Torturowany wielokrotnie w czasie śledztwa, w roku 1949 został skazany na 15 lat więzienia; rok później Naczelny Sąd Wojskowy złagodził ten wyrok do ośmiu lat, które odsiadywał we Wronkach i Rawiczu. Ostatecznie – w wyniku amnestii – wypuszczono go na wolność po siedmiu latach, w marcu 1955 roku. Natychmiast powrócił do Gdańska, gdzie jednak dopiero w 1958 roku pozwolono mu objąć stanowisko proboszcza-rektora bazyliki Wniebowzięcia NMP, a od roku 1969 był również administratorem parafii Świętego Ducha w Gdańsku. Po dwudziestu latach zmarł nagle w czasie odprawiania mszy świętej. Pochowano go w krypcie Bazyliki Mariackiej w Gdańsku, gdzie też – na płycie brązowej – zamieszczono wiersz Zbigniewa Kabata:

*Nas nie stanie, lecz Ty nie zginiesz;
Pieśń Cię weźmie, legenda przechowa,
Wichrem chwały w historię popłyniesz –
– Armio Krajowa.*



Autograf ks. Józefa Zatora na „Pamiętce Pierwszej Komunii Świętej” z czerwca 1942 r. [z arch. rodzinnego JP]

W 2002 roku trasa wzdłuż torów kolejowych w pobliżu stacji Gdańsk-Wrzeszcz została nazwana ulicą ks. Józefa Zatora-Przytockiego. Przy tej ulicy, pod nr 3., usytuowana jest kolegiata pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego. Na murze tej świątyni widnieje tablica informacyjna o treści: „*ks. prałat dr Józef Zator Przytocki (1912-1978), ppłk Armii Krajowej (1939-45), proboszcz parafii Najświętszego Serca Jezusowego (1945-48), więzień polityczny PRL (1948-55), proboszcz Bazyliki Mariackiej (1958-78)*”. Również w centrum Gdańska plac przed Bazyliką, a właściwie między obudową ulic Piwnej, Szewskiej i Koziej, nazwano jego imieniem.

Bibliografia publikacji poświęconych naszemu dawnemu katechecie zawiera już sporo pozycji. Do najważniejszych należą oczywiście jego własne pamiętniki i wspomnienia, a także almanach Bogusława Szwego pt. *Zawsze w pierwszej linii. Kapłani odznaczeni Orderem Virtuti Militari 1914-1921, 1939-1945* (Wydawnictwo Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2004). Ale zarówno w tym opracowaniu, jak i w innych, a szczególnie w kilku artykułach prasowych oraz stronach internetowych z ostatnich lat, znajduje się wiele błędnych lub niepełnych informacji o krakowskim okresie życia ks. Zatora, a zwłaszcza o jego działalności jako katechety na Zwierzyńcu i Półwsiu. A właśnie te fakty – siłą rzeczy – są najbardziej interesujące dla nas i społeczności naszej parafii.

Zdajemy sobie obecnie sprawę, iż skierowanie ks. Zatora do naszej parafii w okresie okupacji hitlerowskiej, poza formalnym wymiarem religijno-dydaktycznym, miało także ukryte praktyczne znaczenie dla jego działalności konspiracyjnej. Ówczesny proboszcz – ks. dr Ferdynand Machay, przed wojną senator RP – przeprowadzał odważne i niebezpieczne akcje pomocy dla represjonowanych i ich rodzin. Jedną z form tej pomocy było wyrabianie fikcyjnych metryk dla wszelkich osób (także narodowości żydowskiej) ukrywających się przed gestapo. W tym zakresie współpracował ściśle z ks. Zatorem, udostępniając mu parafialne księgi metrykalne. Oficjalnie ks. Zator współpracował z parafią tylko jako katecheta tutejszych szkół i celebrował nabożeństw szkolnych. I właśnie ta jego oficjalna praca duszpasterska została niedostatecznie (lub błędnie) opisana we wszystkich późniejszych opracowaniach wzmiankujących o pobycie ks. Zatora w Krakowie, nie wyłączając jego własnych relacji pamiętnikarskich. W *Mojej służbie...* (s. 268) katecheta nasz pisze, iż ks. prałat Stanisław Mazanek zaproponował mu we wrześniu 1940 roku „*objęcie szkoły przy ul. Słonecznej i przy ul. Królowej Jadwigi*”. Ta skrótowa wzmianka skutkowałą błędnymi interpretacjami w późniejszych opracowaniach biograficznych dotyczących naszego katechety, gdyż faktycznie wspomniany budynek szkolny przy ul. Słonecznej (obecnie: Bolesława Prusa) był w czasie okupacji użytkowany przez Wehrmacht jako lazaret, a nauczanie odbywało się w przygodnych salach w innych miejscach naszej dzielnicy. Natomiast we wspomnianym almanachu Bogusław Szwego (s. 179) pominał zupełnie pierwszą informację ks. Zatora, a drugą podaje błędnie: „*Uczył religii w szkole powszechnej Królowej Jadwigi na Zwierzyńcu*”, co faktycznie dotyczy katechetycznej Szkoły Powszechnej nr 32 im. Karola Chodkiewicza przy ul. Królowej Jadwigi nr 78. Udokumentowane uzupełnienie i podsumowanie tych informacji będzie tematem drugiego odcinka niniejszego artykułu.

Jerzy Pawłowski i Bohdan Sawicki

Przeгляд prasy

Męczennicy naszych czasów

Jak wynika z raportu Dzieła Pomocy Prześladowanym Chrześcijanom Open Doors, nawet 100 mln chrześcijan na całym świecie cierpi w wyniku prześladowań. Rzadko zdajemy sobie sprawę z tej smutnej statystyki, często pozostając w przekonaniu, że prześladowania za wiarę to wydarzenia z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Tymczasem również dzisiaj rozgrywają się prawdziwe dramaty – rok temu, 1 stycznia 2011 roku, w zamachu w Aleksandrii zginęło 21 osób...

Niektóre z prześladowań chrześcijan poruszają światową opinię publiczną i zmuszają do refleksji na swobodą praktyk religijnych. Do wydarzeń, które szeroko opisywane były w mediach należy z pewnością sprawa Asi Bibi, mieszkanki Pakistanu, matki czwórki dzieci, skazanej na karę śmierci za bluźnierstwo. Odmówiła ona przejścia na Islam, mówiąc do jednej ze swoich koleżanek: „*Jezus Chrystus umarł za moje grzechy i za grzech świata. Nie zrobił tego dla was Mahomet*”. Od przeszło dwóch lat Asia Bibi czeka na wykonanie wyroku. Akcją zebrania miliona podpisów w jej obronie podjęła organizacja Głos Prześladowanych Chrześcijan.

„*Stalin mawiał, że śmierć jednego człowieka to tragedia, a śmierć milionów to statystyka. Dziś makabryczne liczby dotyczące śmierci chrześcijan wydają się nie robić wrażenia na znieczulonych europejskich społeczeństwach, które zajmują się rugowaniem chrześcijaństwa z przestrzeni publicznej. Dopiero przyjrzenie się poszczególnym dramatom chrześcijan, którzy umierają za wiarę w tym samym czasie, gdy europejskie kościoły pustoszeją, może uświadomić, jak żywa jest nasza wiara poza Europą*” – twierdzi Łukasz Adamski. Z całą pewnością warto przeczytać tekst w „*Uważam Rze*” – nie tylko po to, by pogłębić swoją wiedzę o światowej sytuacji chrześcijaństwa, ale również jako przyczynek do refleksji nad kwestią szeroko rozumianej tolerancji religijnej.

ŁS

Łukasz Adamski, „*Umierają za wiarę*”, *Uważam Rze*, 3 (50)/2012

3. Niedziela Zwykła, B

Staniecie się rybakami ludzi

(dok. ze str. 1)

Swoim odwróceniem się od Boga nic Bogu nie zabierzemy, nie ujmemy. To siebie krzywdzimy. To sobie nie dajemy szansy. To my będziemy stratni. To my wreszcie będziemy pokutować za grzechy, jeśli nie było to zwykle zwleknięcie z odpowiedzią, tylko nasz bunt, nasz świadomy wybór złego.

Zaproszenie Jezusa nie jest takie same dla każdego z nas. Jednych wzywa całkowicie, na zawsze, we wszystkim. Trzeba wtedy, jak apostołowie, zostawić wszystko i iść bez stawiania sobie granic. To powołanie do kapłaństwa, do zakonu. Każdego z nas natomiast wzywa do bycia uczniem. Do słuchania Ewangelii i przekazywania jej dalej. Może dzieciom, może przyjacielom, może własnym uczniom, a może nawet rodzicom i kapłanom. Każdego z nas wzywa do słuchania Ewangelii i zawierzenia jej. A to równocześnie oznacza zawierzenie Jezusowi. Pójście drogą wskazaną przez Jezusa. Drogą, którą On przed nami szedł. „*Pójdźcie za Mną*”.

„*Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!»*” (Mk 1,14-15).

Teresa



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

* * *

W niedzielę 22 stycznia w naszym kościele w czasie Mszy św. o godz. 19.00 będzie śpiewał Chór Męski środowiska Akademickiego przy Uniwersytecie Rolniczym, a po Mszy św. odbędzie się koncert.

* * *

Uroczyste zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan dziś (22 I) w bazylice OO. Dominikanów o godz. 17.00.

* * *

Nieustanna nowenna do bł. Bronisławy o godz. 19.00.

Kalendarzyk liturgiczny:

*** 22 I (niedziela) - 3. Niedziela Zwykła

Czytania mszalne: Jon 3,1-5.10; 1 Kor 7,29-31; Mk 1,14-20
- św. Wincentego, diakona i męczennika i św. Wincentego Pallottiego, kapłana

*** 23 I (poniedziałek) - bł. Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy, Męczenników Podlaskich

*** 24 I (wtorek) - św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła, patrona dziennikarzy

*** 25 I (środa) - święto nawrócenia św. Pawła Apostoła

*** 26 I (czwartek) - św. Tymoteusza i Tytusa, biskupów

- Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce

*** 27 I (piątek) - bł. Jerzego Matulewicza, biskupa

*** 28 I (sobota) - św. Tomasza z Akwinu, kapłana i doktora Kościoła

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00 w naszym kościele odprawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem.

Grupa Modlitewna

Cytat z Dzienniczka Siostry Faustyny:

"Kiedy wyszła do mnie Matka Przełożona, obecna matka generalna Michaela, po krótkiej rozmowie każe mi iść do Pana domu i zapytać, czy mnie przyjmie. Zrozumiałam zaraz, że mam się zapytać Pana Jezusa. Poszłam do kaplicy z wielką radością i zapytałam Jezusa: Panie domu tego, czy mnie przyjmiesz? Tak mi kazała się zapytać jedna z tych Sióstr. - I zaraz usłyszałam głos taki: przyjmuję, jesteś w sercu moim. Kiedy wróciłam z kaplicy, Matka Przełożona najpierw zapytała: No, czy Pan przyjął cię? - Odpowiedziałam, że tak. - Jeżeli Pan przyjął, to i ja przyjmuję. (Dz 14)

Koncert kolęd 22 stycznia 2012

w niedzielę 22 stycznia 2012 r. w Kościele Garnizonowym pw. św. Agnieszki przy ul. Dietla 30 odbędzie się koncert kolęd w wykonaniu Krakowskiego Chóru Żeńskiego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie pod dyrekcją Katarzyny Śmiałkowskiej
godz. 16:00 - Msza Św., podczas której zostanie wykonana Messe bre' ve Léo Delibes w trakcie stałych części mszalnych
godz. 16:45 - koncert kolęd i pastorałek
Na organach zagra Marek Pawełek.

W Krakowie

Było:

~ Wszyscy posiadający abonament do parkowania w strefie musieli po nowym roku wykupić nowy, ponieważ są teraz na nim zaznaczone także podstrefy, w których wolno parkować (np. Kazimierz, rejon Dworca)

~ Budżet uchwalony przez Radę Miasta wynosi w tym roku 3,5 mld zł, jest wyższy niż w roku ubiegłym

~ W listopadzie i grudniu podczas 451 kontroli pieców aż w 82 przypadkach ujawniono spalanie śmieci. Wystawiono 54 mandaty na łączną kwotę 6200 złotych. Podczas spalania śmieci (poza przystosowanymi spalarniami) z kominów wydobywa się toksyczny dym zawierający: tlenek węgla, tlenki azotu, dwutlenek siarki, metale ciężkie, rakotwórcze dioksyny

~ W Krakowie odbył się I Festiwal Filmowy „Prawda. Droga. Życie” organizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Filmy podejmowały temat wiary katolickiej w bardzo różnym ujęciu, a projekcji towarzyszyły spotkania z twórcami

~ W rankingu szkół ponadgimnazjalnych opublikowanym przez Rzeczpospolitą i Perspektywy V LO okazało się najlepszą szkołą w województwie i piątą w Polsce. Do pierwszej setki dostały się jeszcze I LO (22. miejsce), II LO (43.), LO Zakonu Pijarów (78.). Pośród techników drugie miejsce zajęło nasze Technikum Łączności nr 14, a w gronie dwudziestu najlepszych znalazło się jeszcze Technikum Chemiczne i Ochrony Środowiska nr 3

~ W roku 2011 na krakowskich drogach w 1219 wypadkach zginęło 40 osób, a 1375 zostało rannych. Najczęstszym powodem było nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu, potem niedostosowanie prędkości do warunków na drodze i nietrzeźwość kierowcy. Najwięcej wypadków było na ul. Wielickiej (43) potem al. Słowackiego (30) i Jana Pawła II (28). Aż 160 wypadków było na przejściach dla pieszych (9 osób zabitych)

Jest:

~ Stara Strzelnica na Woli, w roku 1993 wpisana do rejestru zabytków, nadal niszczeje. W 2011 roku Sąd rozwiązał z inwestorem umowę wieczystego użytkowania ze względu na plan zaadaptowania Strzelnicy na obiekt handlowy, inwestor jednak odwołuje się od tej decyzji, terenu więc na razie nie oddaje gminie

~ Najbardziej zanieczyszczone powietrze jest nadal w rejonie Alei Trzech Wieszców. Stężenie trującego dwutlenku azotu (podrażnienie oczu i dróg oddechowych, ból głowy) jest prawie dwa razy większe od dopuszczalnego. To i tak lepiej niż przed laty. Zanieczyszczone powietrze to także groźny pył zawieszony, dwutlenek siarki, benzen, metale ciężkie i inne

Będzie:

~ W muzeum Armii Krajowej przy ul. Wita Stwosza 12 można już oglądać wystawy czasowe, a obecnie trwają prace nad wystawą stałą pamiątek po ojcu gen. Adamie Studzińskim. Zajmie ona blisko 3 tys. m², a jej otwarcie planowane jest na 27 września (Dzień Polskiego Państwa Podziemnego). To jedyne prawdziwe muzeum AK w świecie, oprócz niego są tylko izby pamięci

~ Od 27 stycznia do 18 marca w Domu Zwierzynieckim przy ul. Król. Jadwigi czynna będzie wystawa wspominająca Ludwika Jerzego Kerna. Będzie można zapoznać się z sylwetką pisarza i jego dziełami, obejrzeć film lub przedstawienie

Być może:

~ Prawdopodobnie czeka nas w tym roku podwyżka biletów jednorazowych MPK, być może także kolejna przy remarsztrutyżacji, a także poszerzenie strefy płatnego parkowania tym razem o Podgórze i Grzegórzki

~ Być może z okazji Euro 2012 odbędzie się turniej piłkarski mieszkańców Krakowa: najpierw dzielnicowy dla młodzieży i dorosłych, a potem mecze finalistów

opr. BS

Wizyta duszpasterska od 23.01. do 1.02.2012

23.01.2012 – poniedziałek od godz. 15.00:

Ks. Proboszcz – ul. Emaus 15

Ks. Piotr – ul. Komorowskiego parzyste

Ks. Mirosław – Syrokomli nieparzyste 19b–25 i 22-26

Ks. Wojciech – Korzeniowskiego 1 do 26 i 28, 30, 34

24.01.2012 – wtorek od godz. 15.00

Ks. Proboszcz – ul. Emaus 29-43

Ks. Piotr – ul. Dunin-Wąsowicza 3, 5

Ks. Mirosław – ul. Syrokomli parzyste 12-20

Ks. Wojciech – Korzeniowskiego nieparzyste 27-39, Tondosa

25.01.2012 – środa od godz. 15.00

Ks. Proboszcz – ul. Emaus 19-28b

Ks. Piotr – ul. Dunin-Wąsowicza 16, 18, 26

Ks. Mirosław – ul. Salwatorska parzyste 2-24

Ks. Wojciech – ul. Dunin-Wąsowicza 24

26.01.2012 – czwartek od godz. 15.00

Ks. Proboszcz – ul. Emaus 3-14a

Ks. Piotr – ul. Dunin-Wąsowicza 20

Ks. Mirosław – ul. Salwatorska nieparzyste 1-5

Ks. Wojciech – ul. Dunin-Wąsowicza 22

27.01.2012 – piątek od godz. 15.00

Ks. Proboszcz – ul. Senatorska 25 mieszkania 1-48

Ks. Piotr – ul. Dunin-Wąsowicza parzyste 2-10

Ks. Mirosław – ul. Salwatorska nieparzyste 11-13

Ks. Wojciech – ul. Senatorska 18, 26

28.01.2012 – sobota od godz. 10.00

Ks. Proboszcz – ul. Senatorska 1,3,4a,17,19,23,24

Ks. Piotr – ul. Senatorska 27

Ks. Mirosław – ul. Salwatorska 27-35

Ks. Wojciech – ul. Dunin-Wąsowicza 12, 14, 7, 9, 11

30.01.2012 – poniedziałek od godz. 15.00

Ks. Proboszcz – ul. Senatorska 25 mieszkania 49-86

Ks. Mirosław – ul. Salwatorska 23-25

1.02.2012 – środa od godz. 15.00

Ks. Mirosław – ul. Sawickiego

Program wizyty duszpasterskiej jest dostępny również na stronie www.parafiasalwator.pl



Wiersz z roku 1931 napisany przez nieznanego autora nadesłał Stanisław Borkacki

Hej Polacy!

(na melodię „Hej kolęda, kolęda”)

Hej Polacy, czy wy śpicie,
Czy też dobrze nie widzicie

Co się w Polsce dzieje,
Jak się wróg z nas śmieje,

Do niezgody dopomaga,
I się w kraju kryzys wzmaga! Hej kolęda, kolęda!

Wszystkie partie pokłócone,
W sejmie posły powaśnione,
W kraju pełno nędzy,
Wciąż brak nam pieniędzy,
A tymczasem różni rzeszą
Tylko się do żłobu śpieszą! Hej kolęda, kolęda!

Drodzy bracia posłuchajcie,
Wiarę słowom moim dajcie:
Dzisiaj od tej chwili,
Byście się zmienili,
I o swarach zapomnieli
Tylko Polsce służyć chcieli. Hej kolęda, kolęda!

Autor nieznanym, 1931 rok

Z serwisów informacyjnych



Mediolan przygotowuje się na tegoroczne Światowe Spotkanie Rodzin, które będzie trwać od 30 maja do 3 czerwca. Weźmie w nim udział ok. miliona uczestników. Do końca marca trwa rejestracja uczestników, można jej dokonać na stronie internetowej tego wydarzenia: www.family2012.com.

Coraz więcej środowisk katolickich, w tym także biskupi, wyraża zaniepokojenie nieprzyznaniem przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji miejsca na platformie cyfrowej Telewizji Trwam.

Zgodnie z włoską tradycją w obchodzonego w ubiegłym tygodniu dniu św. Antoniego odbyło się błogosławienie zwierząt hodowlanych - w pobliżu Placu św. Piotra przywieziono m.in. konie, osły i krowy, które następnie pobłogosławił archidiecezjalny bazyliki watykańskiej, kard. Angelo Comastri.

Niemiecki socjaldemokrata Martin Schulz został wybrany w Strasburgu na nowego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Zastąpił na tym stanowisku Jerzego Buzka, któremu skończyła się 2,5-letnia kadencja.

Z kolei eurodeputowany PO Jacek Protasiewicz z frakcji chadeckiej (EPL) został wybrany na jednego z 14 wiceprzewodniczących Parlamentu Europejskiego. Stanowisko to będzie zajmował przez dwa i pół roku.

Ten rok jest ostatnim, gdy pracownicy służb mundurowych nabywają prawo do emerytury już po 15 latach pracy. W związku z tym komendy policji przeżywają obłędną chętnych do pracy - o jedno miejsce ubiegają się dziesiątki osób dziennie.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w grudniu 2011 r. wyniosło 4.015,37 zł, co oznacza, że rocznie wzrosło o 4,4%, a miesięcznie o 9%. W przedsiębiorstwach w grudniu 2011 r. było zatrudnionych 5 mln 503 tys. osób, czyli o 2,3% więcej niż przed rokiem.

Bumar zawarł największy od lat kontrakt eksportowy w polskim przemyśle zbrojeniowym - sprzeda Indiom wozy zabezpieczenia technicznego WZT-3 za 275 mln dolarów. Negocjacje trwały ponad 7 lat.

W 2012 roku liczba turystów na świecie przekroczy miliard (w 2011 roku było to 980 mln). Polskę odwiedziło w ubiegłym roku o 5,5% więcej obcokrajowców niż rok wcześniej, wydali oni ponad 5 miliardów dolarów.

Drastycznie wzrastają ceny za noclegi podczas zaplanowanych na lato 2012 roku (27 lipca-12 sierpnia 2012 r.) igrzysk olimpijskich w Londynie - jest to już 10 funtów za namiot, 175 za łóżko w prywatnym mieszkaniu lub setki funtów za pokój w hotelu.

Tymczasem Nowozelandczycy chcą, by do programu olimpijskiego włączyć dyscyplinę w postaci... strzyżenia owiec. Dyscyplina ta wymaga od zawodników ogromnej siły fizycznej, jaką mogą się pochwalić tylko wyczynowi sportowcy. Najlepsi potrafią ostrzyć 700 owiec w ciągu ośmiu godzin, czyli średnio półtorej owcy na minutę.

Ujawniono ostatnio, że w lipcu 2011 roku na terytorium północnej Afryki spadł meteor z Marsa. Do tej pory odnotowano zaledwie pięć takich przypadków - ostatnie takie zdarzenie miało miejsce w roku 1962. Udało się zebrać około 7 kilogramów szczątków, z których największy ważył około kilograma.

Urząd Morski na Słupsku wycenił straty po niedawnym sztormie na Bałtyku na aż 7,8 mln zł, niestety wycena dotyczy jedynie szkód powstałych w wale wydmowym i części infrastruktury. Na oszacowanie wciąż czekają straty na plażach w Kołobrzegu, Darłowie oraz Ustce i Łebie, które w zeszłym roku zostały sztucznie zasilone piaskiem za kwotę ok. 11 mln zł.

Geolodzy dokonali odkrycia złóż ropy łupkowej (wydobytą ze skał, podobnie jak gaz łupkowy) na terenie Mazowsza, Warmii i Mazur oraz województwa lubelskiego. Szacunkowe zasoby surowca będą znane w ciągu dwóch miesięcy.

MGM

Anioł Pański

15 stycznia 2011

I Samuel, i uczniowie Jezusa potrzebowali pomocy, przewodnika, który pozwolił im rozpoznać Boże powołanie. Dla proroka taką osobą był kapłan Heli, dla uczniów – Jan Chrzcziciel. Opierając się na tych faktach, opisanych w ubiegłoniedzielnych czytaniach, Benedykt XVI mówił o powołaniu oraz o roli pośredników, pomagających zrozumieć głos Boga. Taką funkcję mogą pełnić po pierwsze kapłani, po drugie – rodzice. Jedni i drudzy przykładem swojej wiary powinni budzić zaufanie do powierzenia Najwyższemu swego życia. „Drodzy przyjaciele, módlmy się do Maryi Panny za wszystkich wychowawców, zwłaszcza kapłanów i rodziców, aby mieli pełną świadomość, jak ważna jest ich duchowa rola, by pomóc młodym w ludzkim wzrastaniu i daniu odpowiedzi Bogu: «Mów, Panie, bo sługa Twój słucha»” - powiedział papież.

MLS

Wspomnienie 22 stycznia

Św. Wincenty Pallotti (1795-1850)

Przyszedł na świat w Rzymie 21 stycznia 1795 roku w bardzo pobożnej rodzinie. Był trzecim z dziesięciorga dzieci Magdaleny i Piotra Pallottich. Po ukończeniu szkoły ojców pijarów rozpoczął studia w Kolegium Rzymskim. Następnie kontynuował naukę na papieskim uniwersytecie Sapienza, uzyskując podwójny doktorat z filozofii i teologii. Świecenia kapłańskie przyjął 16 maja 1818 roku w Bazylice Laterańskiej.

Wincenty, prowadząc szeroko zakrojoną działalność na rzecz osób potrzebujących pomocy duchowej i materialnej, był jednocześnie człowiekiem głębokiej modlitwy. Dał się poznać jako gorliwy kaznodzieja i rekolekcjonista, ceniony spowiednik i kierownik duchowy. Zakładał i wspomagał sierocińce, otwierał szkoły wieczorowe dla młodzieży, a dla robotników stowarzyszenia cechowe. Wspierał ubogich i bezdomnych oraz angażował się w działalność misyjną. Posługiwał jako kapelan w szpitalach i więzieniach. W niedługim czasie zyskał miano apostoła Rzymu.

W 1835 roku założył Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, które skupiało zarówno osoby duchowe, jak i świeckie. Nowatorskie w owych czasach dzieło miało za zadanie budzić u wszystkich chrześcijan świadomość ich apostołskiego powołania i skutecznie realizować misję Kościoła przy aktywnym udziale laikatu.

Wincenty zmarł 22 stycznia 1850 roku z powodu choroby, której nabawił się, oddawszy żebrakowi swój płaszcz. Jego ciało pozostało po śmierci w stanie nienaruszonym i spoczywa w relikwiarzu w kościele Świętego Zbawiciela na Falach w Rzymie. Na ołtarze został wyniesiony w 1950 roku przez papieża Piusa XII, a 1963 roku papież Jan XXIII ogłosił go świętym. Oficjalny tytuł Apostoła Rzymu oraz patronat apostołatu osób świeckich przyznano mu w czasie trwania Soboru Watykańskiego II.

EwaP



Szukałem Was...

Pielgrzymki

Błogosławionego Jana Pawła II

30. Pielgrzymka

Gdzie: Indie – New Delhi, Ranczi, Kalkuta, Szilong, Madras, Goa, Mangalur, Triczur, Koczin, Trivandrum, Ernakulam, Verapoly, Kottayam, Wasai, Puna.

Kiedy: 31 stycznia – 11 lutego 1986 r.

Najważniejsze spotkania: 11 mszy św., w tym m.in. w Ranczi, gdzie większość stanowili niekatolicy, Kottayam (półtora miliona osób, beatyfikacja o. Kuriakosa Eliasza Chavary i s. Alfonsy Muttathupandathu), Bombaju (zawierzenie kraju Maryi); spotkania z przedstawicielami innych religii w tym z Dalajlamą, anglikańskim arcybiskupem Canterbury; spotkania modlitewne m.in. Triczur (milion ludzi), Wasai (półtora miliona osób); odwiedzenie w Kalkucie schroniska dla umierających, prowadzonego przez Matkę Teresę; spotkania z młodzieżą i ze studentami w Puna.

Najważniejsze przesłanie: Wyznawcy Chrystusa stanowią w Indiach niewielki procent, dlatego wizyta papieska miała na celu nie tylko odwiedzenie tamtejszych chrześcijan, ale i wyrażenie szacunku dla bogatej tradycji i kultury indyjskiej. Spotkania z przedstawicielami innych wyznań – zarówno indywidualne (np. z Dalajlamą), jak i w większym gronie (np. w Wasai z 2 tys. niechrześcijan, m.in. buddystów, hinduistów, mahometan i żydów) nadały podróż papieskiej niezwykle ekumeniczny charakter, przepełniony dialogiem międzyreligijnym.

Cytat: „Przybywam, by słuchać i uczyć się od tego narodu” (na lotnisku w Delhi)

Ciekawostka: Po tak intensywnej pielgrzymce Ojciec Święty nie od razu mógł odpocząć w Watykanie. Powrót utrudnił intensywny śnieg, który zmusił papieski samolot do lądowania w Neapolu. Dopiero stamtąd – już pociągiem – Jan Paweł II wracał do Rzymu.

oprac. MLS

na podstawie m.in. książki M. Latasiewicza: „Śladami Jana Pawła II. 104 Pielgrzymki”, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2005

Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna "Ignatianum"

organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny dla wszystkich zainteresowanych Pismem Świętym. Opłaty związane są jedynie z pokrywaniem kosztów otrzymanych materiałów kursu oraz kosztów przesyłki (opłata za znaczki pocztowe). Pojedynczy zeszyt kosztuje około 7-8 zł. Opłaty uiszcza się po otrzymaniu materiałów. Zgłoszenia należy składać z kopertą zaadresowaną do siebie + naklejony znaczek pod adres: Ks. Zbigniew Marek SJ 30-250 Kraków, ul. Zaskale 1, z dopiskiem "Kurs Biblijny" Informacje można uzyskać na stronie www.kursbiblijny.deon.pl oraz pod adresem zmarek@jezuici.pl

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Bogumiła Szewczyk (red. nac), ks. Mirosław Kulesa (asyst. kościelny),

Łukasz Strutyński, Piotr Tumidajski, Jarosław Dzidek, Maria Gracja Małecka, Magdalena Łasak-Strutyńska.

Najbliżsi współpracownicy: Grzegorz Michaldo, ks. Krzysztof Biros, Stanisław Malik, Krzysztof Bar.

Kontakt z TS: tel. 12-4272562 wieczorem, adres pocztowy: 30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88, e-mail: bog-szew@wp.pl

Strona internetowa: www.tygodniksalwatorski.pl (administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.

Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii i w kościele Bożego Miłosierdzia przy ul. Smoleńsk